

Projekt PHARE System Informacji o Terenie

Polska w kolorze

Podążając śladem zainteresowań naszych czytelników, składam wizytę w Zespole Wdrażającym Projekt (PIU) „System Informacji o Terenie – PL 9206”, usytuowanym przy Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, a praktycznie przy Departamencie Katastru, Geodezji i Kartografii. Program finansowany jest ze środków PHARE w wyniku umowy podpisanej 30 września 1993 r. przez ministra Andrzeja Bratkowskiego oraz 9 listopada 1993 r. przez przedstawiciela Unii Europejskiej Sir Leona Brittanę. Zarządzającym projektem (PAO) jest Główny Geodeta Kraju. Do rozmowy udało mi się zaprosić wicedyrektora Departamentu KGiK i jednocześnie dyrektora programu Konrada Pirwity oraz Zdzisława Kurczyńskiego – eksperta zatrudnionego w PIU.

KATARZYNA PAKUŁA-KWIECIŃSKA: W prasie czyta się zwykle: „Polski rząd zawarł z Unią Europejską umowę...” itd. Jak to się praktycznie dzieje, że wysokie umawiające się strony dostrzegają akurat problem modernizacji krajowego Systemu Informacji o Terenie?

KONRAD PIRWITZ: W twardej walce wszystkich ze wszystkimi, której stawką są pieniądze pomocy zagranicznej, cudów nie ma. Trzeba mieć dobry, racjonalnie uzasadniony pomysł i trzeba potrafić przekonać do niego przede wszystkim pełnomocnika rządu ds. integracji europejskiej i pomocy zagranicznej. Jak już to się uda – a konkurencja jest poważna – pozostają jeszcze na placu boju urzędnicy i eksperci Brukseli, a w końcu głosowanie nad projektem w odpowiedniej komisji Unii. W takiej komisji reprezentowanych jest kilkanaście państw członkowskich, z reguły o różnych preferencjach. W naszym przypadku takie głosowanie odbyło się 7 grudnia 1992 roku. Dopie-

Wspólna Europa

Budowanie większej, demokratycznej rodziny narodów prowadzące do wzrostu ogólnego dobrobytu i bezpieczeństwa – oto wizja, którą Unia Europejska dzieli ze swoimi sąsiadami z Europy Wschodniej i Środkowej. Panuje przekonanie, że cel ten można osiągnąć przez ściślejszą integrację polityczną, gospodarczą i kulturalną, opartą na wspólnych wartościach oraz na wzajemnym zrozumieniu.

W latach 1945-89 państwa Europy Wschodniej i Środkowej, zamknięte wewnątrz systemu kontroli politycznej i gospodarczej znalazły się poza głównym nurtem przemian zachodzących w Europie. Obecnie chęć nadążenia za tymi przemianami wymusza potrzebę przebudowy gospodarki w każdym z tych państw. Również Unia Europejska jest świadoma wielkiej wagi procesów zastępowania w tych krajach gospodarki centralnie planowanej gospodarką rynkową i dlatego stara się je wspierać między innymi za pomocą dotacji pieniężnych. Unia Europejska rozwija z krajami partnerskimi stosun-

ki polityczne i handlowe, zawierając układy o handlu i współpracy oraz układy o stowarzyszeniu (tzw. Układy Europejskie). Przewidują one wsparcie w zakresie bilansu płatniczego, pomoc humanitarną oraz przekazywanie kapitału inwestycyjnego za pośrednictwem Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Co to jest PHARE?

W lipcu 1989 r. w czasie paryskiego szczytu siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata podjęto decyzję o przyznaniu pomocy ekonomicz-

Podział funduszy PHARE w latach 1990-1994 (4248,5 mln ECU)

Polska	1011,6
Węgry	490,8
Rumunia	541,7
Bułgaria	393,5
Czechy	120,0
Słowacja	80,0
Czechosłowacja	233,0
Albania	244,0
Litwa	84,0
Była Jugosławia	141,1
NRD	35,0
Łotwa	62,5
Estonia	44,5
Słowenia	44,0
Programy międzynarodowe	722,7

nej Polsce i Węgrom, aby w ten sposób wesprzeć historyczne przemiany dokonujące się w naszych państwach (stąd nazwa programu PHARE: Po-

ro jego pozytywny wynik był podstawą do zawarcia szczegółowej umowy w ramach szerszego Porozumienia Ramowego na lata 1992-97 rządu RP i Unii Europejskiej. Krótko mówiąc, nic się samo nie dzieje, a geodezja i kartografia raczej nie należą do dziedzin szczególnego zainteresowania naszego rządu.

Czy to Panu zawdzięczamy ten sukces w międzyresortowej konkurencji?

KP: W tym przypadku odpowiedź nie nastęrcza akurat żadnych trudności. Zarówno inicjatywa, przygotowanie merytorycznego załącznika do Memorandum Finansowego projektu, jak i jego forsowanie są bezsporną zasługą dyrektora Remigiusza Piotrowskiego. On też kieruje całością przedsięwzięcia. Moja rola polega na kierowaniu pracami Zespołu Wdrażającego Projekt i codziennej, znużonej walce z biurokracją brukselską. Chciałbym jedynie podkreślić, że wykonuję te zadania w ramach moich obowiązków służbowych, a więc w przeciwieństwie do pozostałych członków zespołu nie jestem opłacany ze środków PHARE.

Czy mógłby Pan przybliżyć nieco naszym czytelnikom główne cele projektu?

KP: Najogólniej można powiedzieć, że projekt PL 9206 jest realizacją idei zawartych w dokumencie MGPIB z 1992 roku pod tytułem: „System Informacji o Terenie – Program Modernizacji”. Założono tam, że w zakresie zasilania krajowego Systemu Informacji o Terenie preferowane będą fotogrametryczne metody pozyskiwania danych. Jak wiadomo, nie ma fotogrametrii bez zdjęć lotniczych. Te zaś przed udostępnieniem wy-

magają nie tylko obróbki laboratoryjnej, ale podlegają również różnym przetworzeniom cyfrowym. Z tych za elementarne można uznać skanowanie zdjęcia, a za najbardziej zaawansowane – przetworzenie doprowadzające zdjęcia do postaci ortofotomapy. Wychodząc z takich przesłanek Główny Geodeta Kraju wprowadził komplementarny układ projektów z zakresu fotogrametrii. Dotyczyły one zbudowania dwóch linii technologicznych obróbki chemicznej negatywów i pozytywów fotografii lotniczej czarno-białej i kolorowej oraz linii ortofotomapy cyfrowej, wspomaganej autografem analitycznym i innymi urządzeniami pomocniczymi. Interesujący panią projekt PL 9206 za główne zadanie ma dostarczenie kolorowych, wysokiej jakości zdjęć lotniczych całej powierzchni kraju. Jest możliwy i celowy do realizacji tylko w ścisłym związku z pozostałymi wspomnianymi wcześniej projektami. Jego ubocznym, choć zekonomicznym względów równie ważnym celem jest wyrobienie odpowiedniej renomy centralnemu laboratorium fotoreprodukcji. Naszym zamiarem jest bowiem oferowanie tego rodzaju wysoce odpowiedzialnych i prestiżowych usług również i na rynku europejskim. Jest to możliwe, jeżeli mamy dowody niezawodności i wysokiej jakości usług naszego laboratorium. Jak dotychczas idzie nam całkiem nieźle.

Jakie jeszcze inne inicjatywy będą finansowane ze środków funduszu PHARE?

KP: Na cały program mamy przydzieloną kwotę 5 mln ECU. Mniej więcej połowę tej sumy pochłonie wykonanie zdjęć. Reszta przeznaczona jest na sfinansowanie kilku zadań związanych z rozwojem krajowego Systemu Informacji o Terenie. Chodziłoby tu przede wszystkim o wdrażanie zdjęć oraz ortofotomapy do

land, Hungary – Assistance for Restructuring of their Economies). Koordynację tej pomocy powierzono Komisji Wspólnot Europejskich. W miarę rozwoju sytuacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej Rada Ministrów Komisji WE decydowała o rozszerzaniu programu na kolejne kraje tego regionu.

Obecnie programem objęte są: Albania, Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry.

PHARE – jedna z wielu inicjatyw Unii Europejskiej – to największy program pomocy finansowej i jednocześnie istotny czynnik wspomagający umacnianie nowo powstałych stosunków demokratycznych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

Dzięki temu programowi krajom partnerskim udostępnia się know-how, między innymi w postaci doradztwa w zakresie strategii działania oraz poprzez organizowanie szkoleń. Program działa na zasadzie mnożnika, umożliwiając odblokowanie innych funduszy poprzez badania wstępne, dotacje kapitałowe, programy gwarancji, otwie-

ranie linii kredytowych oraz bezpośrednie inwestycje w zakresie infrastruktury, w których uczestniczą również międzynarodowe instytucje finansowe.

W latach 1990-1994 Unia Europejska przeznaczyła ze swojego budżetu 4 284 mln ECU na finansowanie progra-

Fundusze PHARE przyznane w latach 1990-1994 (4248,5 mln ECU)	
1990	495,2
1991	773,7
1992	1012,6
1993	1003,6
1994	963,3

mu PHARE. W pierwszym roku działalności, kiedy z programu korzystało pięć państw, udostępnione środki wynosiły 500 mln ECU. W ciągu dwóch lat kwota

ta uległa podwojeniu w miarę dołączenia do programu kolejnych krajów.

Komu pieniądze PHARE?

Ilość pieniędzy przydzielana poszczególnym krajom zależy od liczby mieszkańców, produktu krajowego brutto oraz kryteriów jakościowych, takich jak np. zaangażowanie danego kraju na rzecz demokracji oraz jego postępy w przechodzeniu do gospodarki rynkowej.

Przy spełnieniu tych warunków i uwzględniając ramowe ustalenia z Unią Europejską, kraje partnerskie same decydują o priorytetowych dziedzinach, na jakie należy przeznaczyć przyznane środki. Najwięcej środków otrzymują: Polska, Węgry i Rumunia, a najczęściej finansowane są projekty o znaczeniu systemowym, mające wpływ na całe sektory gospodarki, stwarzające w rezultacie warunki dla konkretnych przedsięwzięć ekonomicznych, a pierwszeństwo w uzyskaniu pomocy mają działania w takich dziedzinach jak:

praktyki administracji rządowej i samorządowej oraz związane z tym szkolenia. Szkolenia będą dotyczyły przydatności zdjęć w rolnictwie, leśnictwie, urbanistyce, planowaniu przestrzennym, ochronie środowiska, geologii, budownictwie, administracji terenowej, przy obrocie ziemią, a także przy powszechnej taksacji nieruchomości. Część środków pochłonie założenie nowoczesnej składnicy zdjęć lotniczych oraz opracowanie informatycznego systemu obsługującego tę składnicę. Planuje się też opracowanie i wdrożenie na łódzkim poligonie doświadczalnym pilotowego projektu sieci łączności teleinformatycznej między terenowym ośrodkiem dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej a urzędami gminnymi, sądem rejonowym i urzędem rejonowym. Na tym etapie sieć służyłaby głównie do przesyłania danych katastralnych. Jakież środki pochłoną ekspertyzy i wizyty ekspertów Unii, a także koszty prowadzenia PIU.

Wróćmy jeszcze na chwilę do priorytetowego zadania Waszego zespołu – zdjęć lotniczych. Czy mogłabym czegoś więcej dowiedzieć się na temat szczegółów technicznych?

ZDZISŁAW KURCZYŃSKI: Wszystkie zdjęcia zostaną wykonane na barwnym filmie odwracalnym KODAK AEROCHROME MS 2448 (Estar Base) i obrobione w automatycznym procesorze w procesie EA-5. W ciągu trzech lat (1995-97) powierzchnia Polski objęta zostanie zdjęciami średnioskalowymi 1:26 000 (ok. 38 000 sztuk), zaś 18 wybranych aglomeracji miejskich dodatkowo otrzyma zdjęcia wielkoskalowe 1:5 000 (ok. 16 000 sztuk). Co ciekawe, wykonanie zdjęć wielkoskalowych pochłonie jedynie ok. 10% ogólnej puli 2,5 mln ECU, ponieważ takie zdjęcie jest średnio 4 razy tańsze niż zdjęcie drobnoskalowe. Wykonane zdjęcia

trafią do centralnego zasobu zdjęć lotniczych i będą dostępne dla wszystkich zainteresowanych, podobnie jak wszystkie inne zdjęcia archiwalne.

Dlaczego wybrano akurat takie skale?

ZK: Wybór skali zawsze oznacza pewien kompromis pomiędzy różnorodnością celów, do jakich później wykorzystuje się zdjęcia, a możliwościami finansowymi. Zdjęcia w skali 1:26 000 doskonale nadają się m.in. do aktualizacji mapy topograficznej 1:10 000 i dlatego plan lotów jest zsynchronizowany z arkuszowym krojem tej mapy. Oznacza to, że osie lotów przebiegają w kierunku północ – południe przez środki arkuszy map, a kamera jest wyzwalana przez sprzężony z nią system nawigacyjny nad centrum każdego arkusza i na granicy między arkuszami. Jedno zdjęcie pokrywa z zapasem pełny arkusz mapy 1:10 000, co ma szczególne znaczenie przy produkcji ortofotomapy. Arkusz takiej mapy będzie wynikiem przetwarzania jednego zdjęcia, bez potrzeby „mozaikowania” kilku obrazów fotograficznych.

Zdjęcia w skali 1:5 000 umożliwiają zaś tworzenie i aktualizację map 1:1000. Tu również plan lotów jest zsynchronizowany z podziałem sekcyjnym mapy, właściwym dla skali 1:1000. Dla części miast przewiduje się wykorzystanie technologii GPS dla precyzyjnego określenia w czasie lotu współrzędnych środków rzutów zdjęć (dokładność ok. 10 cm), co pozwoli zredukować połowę osnowę fotogrametryczną do 8-10 punktów na miasto. Zdjęcia wielkoskalowe wykonywane będą w porze wiosennej, po stopieniu śniegu, ale przed rozwojem liści na drzewach. W praktyce oznacza to konieczność wykonania zdjęć od połowy marca do połowy maja.

- rozwój sektora prywatnego;
- rolnictwo;
- rozwój społeczny, praca i ochrona zdrowia;
- infrastruktura gospodarcza: energia, transport, telekomunikacja;
- zintegrowane programy rozwoju regionalnego;
- bankowość i finanse;
- ochrona środowiska i bezpieczeństwo nuklearne;
- edukacja, szkolenie, badania i rozwój;
- reformy administracji i reformy systemowe.

Priorytety finansowe programu PHARE odzwierciedlają priorytety oraz politykę krajów partnerskich i są przystosowane do potrzeb reform realizowanych w poszczególnych krajach. Mimo iż są one podobne, każdy kraj jest inny znajduje się na innym etapie procesu przemian oraz posiada własny pogląd na to, kiedy i jakiego typu działania należy podjąć. PHARE cechuje się elastycznością, dzięki czemu może dostosować się do różnorodnych potrzeb poszczególnych państw.

Kto wydaje pieniądze PHARE w Polsce?

Co roku pełnomocnik rządu ds. integracji europejskiej oraz pomocy zagranicznej na podstawie dyskusji z zainteresowanymi programem PHARE polskimi instytucjami centralnymi opracowuje tzw. program indykatywny. Zawiera on krótki opis poszczególnych programów w ramach budżetu PHARE na dany rok. Jednocześnie program ten jest negocjowany z urzędnikami i ekspertami służby operacyjnej PHARE (PHOS) Komisji Wspólnot Europejskich i ostatecznie wspólnie uzgadniany.

Następnie zostają podjęte decyzje o finansowaniu określonych działań w sektorach priorytetowych i podpisane są odpowiednie memoranda finansowe.

Dzięki takiej procedurze można mieć pewność, że pomoc finansowa programu PHARE jest zgodna z polityką reform polskiego rządu i że zostanie ona skutecznie do tej polityki włączona. Coroczny pakiet krajowego progra-

Podział funduszy PHARE w latach 1990-1994



mu PHARE, oznaczony rokiem zatwierdzenia, składa się z kilkunastu

Jakie są dalsze losy filmów naświetlonych w czasie nalotów fotogrametrycznych?

ZK: Pomimo tego, że za jakość końcową zdjęć odpowiada ich wykonawca, materiał fotograficzny obrabiany jest w laboratorium Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, gdzie następuje również kontrola fotograficzna i fotogrametryczna. Chyba mało kto zdaje sobie sprawę ze skali procesów, jakie mają miejsce podczas takiej obróbki. Wywołanie jednego filmu długości 125 m, zawierającego przeciętnie 450 zdjęć, trwa 3,5 godziny i wymaga kilkuset litrów odczynników chemicznych!

Gra idzie o wielkie pieniądze, nieodparcie nasuwa się więc pytanie – w jaki sposób dokonuje się wyboru firmy fotolotniczej do tak dużego zadania?

ZK: Podobnie jak we wszystkich przedsięwzięciach, których koszty pokrywa Unia Europejska, wybór wykonawcy odbywa się na drodze przetargu. Kilka tygodni temu rozstrzygnęliśmy właśnie przetarg na wykonanie zdjęć wschodniej części Polski. W komisji przetargowej znalazło się sześć osób, z których cztery uzyskały akceptację Brukseli, zaś dwie pozostałe po prostu stamtąd przyjechały. Na wstępie zostają precyzyjnie określone warunki, jakie muszą spełniać firmy stające do przetargu. Część z nich wynika z przepisów generalnie obowiązujących przy wydawaniu „unijnych” pieniędzy. Na przykład wszystkie stające do przetargu firmy muszą być zarejestrowane w Unii. Inny rygor to konieczność zapewnienia równego startu wszystkim

firmom czy stosowania kryterium balansu geograficznego. Tak więc, zgodnie z obowiązującymi przepisami, tworzona jest lista firm dopuszczonych do przetargu.

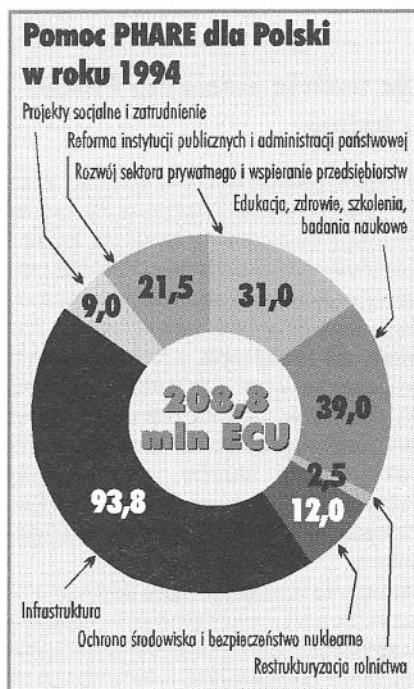
Firmy te, a właściwie konsorcja (w naszym przypadku było ich dziewięć) przygotowują szczegółową ofertę techniczną i niezależną ofertę finansową. Każdy członek komisji przetargowej ocenia wartość techniczną każdej oferty według – wcześniej przygotowanych i zatwierdzonych – bardzo szczegółowych kryteriów. Dopiero po uśrednieniu i zatwierdzeniu sumarycznych ocen za wartość techniczną przystępuje się do otwarcia kopert z ofertami finansowymi, przy czym otwiera się tylko oferty, które wcześniej uzyskały wymagane minimum oceny za wartość techniczną. W naszym przypadku to minimum stanowiło 60 punktów na 100. Procedura ta pozwala wyeliminować niepoważne firmy, których jedynym atutem mogłaby być deklarowana relatywnie niska cena wykonania zadania. Dalsza procedura wyłaniania zwycięzcy odbywa się automatycznie, praktycznie przy biernym uczestnictwie komisji. Według ścisłego, matematycznego algorytmu obliczany jest w punktach wynik końcowy, na który składa się średnia ważona wartości technicznej i finansowej każdej oferty. Zwycięża oferta, która uzyska najwyższą notę w tym rankingu. Przetarg na wykonanie zdjęć lotniczych wschodniej części Polski wygrało konsorcjum złożone z trzech firm: belgijskiej EUROSENSE oraz polskich POLKART i GEOKART. Układ, w którym firmy zagraniczne stosujące zaawansowane technologie wiążą się z polskimi partnerami, korzystny jest dla obu stron. Przede wszystkim oznacza to transfer do Polski nowych technologii i sposobów organizacji pracy.

programów. Są one realizowane przez poszczególne urzędy administracji lub przez inne instytucje, którym urzędy zlecają to zadanie. Nawet gdy końcowym odbiorcą jest firma lub instytucja niepaństwowa, to każdy konkretny projekt musi być uprzednio objęty ramami szerszego programu realizowanego przez agendę rządu lub pod jego auspicjami.

Jakie programy PHARE realizujemy?

Działania podejmowane w ramach poszczególnych projektów realizowanych w programie PHARE są bardzo różnorodne. Część spośród realizowanych projektów ma znaczenie systemowe i jako cel restrukturyzacji bądź tworzenie infrastruktury gospodarczej. Adresowane są do instytucji centralnych (np. Program Pomocy dla Głównego Urzędu Statystycznego, Program Rozwoju Infrastruktury Handlu Zagranicznego czy Program Regionalny dla Transportu).

Obok tej grupy prowadzone są programy obejmujące swoim zasięgiem szeroki krąg odbiorców, jak np. STRUDER, TEMPUS czy Rozwój i Szkolenie Sa-



morządu Lokalnego w Polsce. Ponadto, oprócz pomocy bezpośredniej, jednym z zadań jest wypracowanie metodologii i wzorców rozwiązywania pewnych problemów (np. Program Inicjatyw Lokalnych na Rzecz Zatrudnienia i Rozwoju Społeczno-Ekono-

micznego czy Program Rozwoju Telekomunikacji na Wsi)

Gdybyśmy dokładniej zechcieli przyrzeć się na przykład programom rozwoju sektora prywatnego, prywatyzacji i restrukturyzacji, to znajdziemy wśród nich:

- Program Wspierania Rozwoju Małych i Średnich Przedsiębiorstw,
- Program Rozwoju Sektora Prywatnego,
- Program Rozwoju Strukturalnego w Wybranych Regionach (STRUDER),
- Program Wkładów Kapitałowych,
- Program Restrukturyzacji Przedsiębiorstw, Prywatyzacji i Demonopolizacji,
- Program Restrukturyzacji i Prywatyzacji Przedsiębiorstw Komunalnych,
- Program Rozwoju Przemysłu Turystycznego w Polsce,
- Program Rozwoju Infrastruktury Handlu Zagranicznego,
- Program Promocji Eksportu (EX - PROM).

Analogicznie w ramach rozwoju infrastruktury (telekomunikacja, energetyka, transport, finanse, statystyka) uwzględniono:

Z drugiej strony ciągle jeszcze funkcjonowanie obcej firmy na naszym rynku napotyka wiele trudności, szczególnie jeśli działalność ta ma związek ze zdjęciami lotniczymi, i tu bardzo pomocny okazuje się polski partner.

Jak bardzo zaawansowane są prace nad realizacją projektu? Kiedy można spodziewać się pierwszych zdjęć?

ZK: One już powstały. W ubiegłym roku od połowy sierpnia wykonano ponad 5,5 tys. zdjęć północno-zachodniej Polski. Niestety nie udało się zrealizować w pełni planów na 1995 r., głównie ze względu na przeszkody formalne, związane z udostępnieniem przez Ministerstwo Transportu przestrzeni powietrznej konsorcjum EUROSENSE-POLKART – zwycięzcy przetargu na tę część prac. W związku z tym zdołano pokryć zdjęciami jedynie 1/8 zamiast 1/4 powierzchni Polski.

Czego życzylibyście sobie Panowie w związku z prowadzonymi przez zespół pracami?

ZK: Przede wszystkim pogody dobrej do wykonywania nalotów. Program lotów jest bardzo napięty. No i żeby laboratorium nie nawaliło. Niby wszystko jest już sprawdzone, ale licho nie śpi!

KP: Wciąż jeszcze pojawiają się bariery formalne, które dopiero uczyliśmy się wspólnie pokonywać. Tym, co najbardziej pomieszało nam szyki w ubiegłym roku, były trudności z dostępnym zagranicznej firmy do przestrzeni powietrznej kraju. Mamy nadzieję, że zdobyte doświadczenia pozwolą nam w bieżą-

cym roku uniknąć podobnych komplikacji. Mocno doskwiera również brak stabilności przepisów finansowych oraz trudności z interpretacją obowiązków związanych z podatkiem VAT.

Życzę więc Panom doskonałej pogody i pokonania wszystkich biurokratycznych trudności. Będziemy trzymać kciuki za powodzenie tego trudnego przedsięwzięcia. To chyba jedno z większych tego rodzaju zadań fotogrametrycznych, jakie aktualnie mają miejsce w Europie, a bodajże i w świecie. Dziękuję za rozmowę.

Mgr inż. **Konrad Pirwitz**, ur. w 1936 r., absolwent Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej, specjalność fotogrametria. Od 1958 r. praca w wyuczonym zawodzie geodety na różnych stanowiskach w przedsiębiorstwach, uczelniach (Warszawa, Olsztyn) i administracji państwowej (Rawa Maz., Warszawa). Siedem lat pracy w Afryce (Libia, Nigeria). Stały przedstawiciel Głównego Geodety Kraju w Europejskim Komitecie Szefów Państwowych Agencji Kartograficznych działającym pod auspicjami Rady Europy. Członek Biura Grupy Roboczej Ekspertów ds. Katastru i Prawnych Systemów Ewidencji Gruntów przy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie. Członek SGP.

Dr inż. **Zdzisław Kurczyński**, ur. 1952 r. W 1971 r. rozpoczął studia na Wydziale Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej. Po dwóch latach studia kontynuował na Wydziale Fotogrametrii Moskiewskiego Instytutu Inżynierów Geodezji, Aero-fotografii i Kartografii, który ukończył w 1976 r. Absolwent Studium Doktoranckiego Politechniki Warszawskiej, a od 1979 r. pracownik naukowo-dydaktyczny w Instytucie Fotogrametrii i Kartografii PW, obecnie na stanowisku adiunkta. W międzyczasie uczestnik X wyprawy polarnej PAN na Spitsbergen (1987-88). W latach 1991-93 prowadził prace fotolotnicze w Libii. Od roku zatrudniony w Programie Phare.

- Program Wsparcia Reform w Polskim Sektorze Energetyki,
- Program Regionalny w Sektorze Energetyki,
- Program Rozwoju Telekomunikacji na Wsi,
- Program Pomocy dla Telekomunikacji Polskiej S.A.,
- Zintegrowany Program Pomocy Wspólnot Europejskich dla Sektora Transportu w Polsce,
- Program Regionalny w Sektorze Transportu,
- Program Rozwoju Sektora Finansowego w Polsce,
- Program Pomocy dla Głównego Urzędu Statystycznego.

Dlaczego o PHARE w GEODECIE?

Przedstawione przykłady programów, które były, są lub będą realizowane w Polsce, dają tylko pewien ogólny obraz tego, co robi się w kraju za pieniądze Unii Europejskiej. Przykład, któremu poświęcimy trochę więcej miejsca, jest szczególnie interesujący dla geodetów. Jest to program System Informacji o Terenie – Program Pomocy Technicznej w Polsce (Land Information System – Technical Assistance

Programme in Poland). Nie od dziś popularny jest pogląd, że szybką poprawę stanu wiedzy o terenie ułatwić mogą ekonomiczne metody fotogrametryczne posiłkujące się aktualnymi zdjęciami lotniczymi. Niestety tych ostatnich brak – stąd pojawił się pomysł wykorzystania programu pomocy PHARE dla uruchomienia procesu systematycznego fotografowania powierzchni kraju.

Program PHARE SIT

Jak się wyżej rzekło, potrzeba aktualnych zdjęć lotniczych sprawiła, że najważniejszym celem tego programu PHARE stało się pokrycie całej powierzchni kraju kolorowymi zdjęciami lotniczymi. Mają to być zdjęcia w skali średniej, a dla wybranych aglomeracji miejskich w skali dużej. Pozostałe cele programu PHARE SIT można scharakteryzować następująco:

- adaptacja, wyposażenie archiwum zdjęć lotniczych w CODGiK w urządzenie przechowywania, indeksacji i zarządzania zasobem zdjęć w kraju;
- zorganizowanie szkoleń dla potencjalnych użytkowników zdjęć lotniczych;
- usprawnienie systemu przesyłania danych pomiędzy CODGiK a ośrodka-

mi wojewódzkimi i rejonowymi. Realizacja tego projektu PHARE rozpoczęła się w 1995 r. i potrwa do roku 1997. Polska otrzyma w ramach niego 5 mln ECU (ok. 16 mln złotych – 160 miliardów starych złotych). Zawarta w formie memorandum finansowego umowa jest wyjątkowo korzystna dla naszego kraju, ponieważ zdecydowanie większa część subwencji ma być spożytkowana na dostarczenie nam konkretnych dóbr materialnych, a nie iluzoryczną często „wymianę wiedzy i doświadczenia”. Aczkolwiek i tego ostatniego nie można lekceważyć i zapominać o korzyściach wynikających z transferu technologii i metod pracy do polskich partnerów biorących udział w realizacji programu.

Wszystkich zainteresowanych tematem odsyłamy do naszej rozmowy z osobami pilotującymi ten program PHARE, a bardziej dociekliwych bezpośrednio do PIU (Project Implementation Unit), czyli po naszymu do Zespołu Wdrażającego Projekt przy Departamencie Katastru, Geodezji i Kartografii.

opr. red.